

ZUCHMISTRZYNI

ZHR
BIULETYN METODYCZNY GŁÓWNEJ KWATERY HARCEREK

ROK V

Kraków, wrzesień 1993

Nr 9 (43)

Na powitanie

To już po raz piąty **ZUCHMISTRZYNI** staje na początku roku wraz z Wami do harcerskiej służby. Chce Wam pomóc w pracy z zuchami. Chce Wam trochę dać metodyki, trochę instruktorskich rozważań, trochę historycznych wiadomości o korzeniach.

W pięciolecie swojego istnienia przynosi Wam także - w podarunku - trochę wydawnictw, nowych skopowań literatury zapomnianej i opracowań metodycznych. Chcemy aby powstała

"BIBLIOTECZKA ZUCHMISTRZYNI"
Już teraz, w te wakacje, ujrzały światło dzienne pierwsze **ZESZYTY HISTORYCZNE:**

- Nr 1: Z DZIEJÓW RUCHU ZUCHOWEGO
- Nr 2: GWIAZDKI ZUCHOWE

oraz kserograficzne kopie cennych pozycji literaturowych:

- Nr 1. Baden-Powell Wilczęta Cz. II
- Nr 2. V Rhys Dawids Zuchowe Czary
- Nr 3. Z. Zwolakowska Zuchowe gry
- Nr 4. B. Hlebrowicz Cwiczenia przyrodnicze
- Nr 5. J. Scieniewski Zuchy
- Nr 6. L. Ungeheuer Próby wodzów

I co najpotrzebniejsze:

KSIĄZKA PRACY GROMADY ZUCHOW

część II (wieloletnia) i część II (roczna)

Szczegóły znajdziecie wewnątrz numeru.

A my „trzymamy kciuki” za udane zbiórki w tym roku i

Czuwaj i Szczęść Boże

Redakcja



archiwum
harcerskie.pl

DRUHO HUFLOWA - DRUHO HUFLOWY!

Tak to Jakaś jest, że obejtnie na którym szczelbu „harcerskiej drabiny” człek się znajduje, to z nastawlen nowego roku powinien mieć widze - plan swojej pracy.

Na odbierze hufcowych w marcu 1993 duzo rozmawialimy o roli hufca, o zadaniach jakie stoją przed hufcową, o jej codziennej, starej pracy...

Jaki w istocie jest ten Twój hufiec? Jaka jest Twoja wizja pracy hufca?

Czy planując pracę wleciałś pod uwagę:

1. **Jaki masz hufiec** - czy zastępiem obejmuje teren kilku szkół, czy 4 miasteczka odległe 50 km od siebie?

2. **Jaka masz kadre** - tak ją prowadzącą drużynę, jak i te, która chce pomóc w pracy (skarbułeczka, w-ce hufcowa, szefowa komisji), kim są te dziewczęta (studentki, pracownice, jakich zawodów - zainteresowania, umiejętności), w jakim wieku (czy są same 15-17-latki, czy wręcz przeciwnie, kilka uczennic stawiających pierwsze kroki na Instruktorskiej drodze i kilka matek z małymi dziećmi), jakie mają stopnie (tak harcerskie, jak i Instruktorskie), i wręczcie

3. **Jakie masz drużyny** - czy tylko harcerskie (więc na odprawach możesz mówić tylko o sprinach ich interesujących), czy również zachowe i wędrownicze, a więc i te problemy musisz znać i poruszać.

Po co to - czytasz? Bo całkiem Inaczej będzie wyglądać praca w tych hufcach, choć idzie w tym samym kierunku WYCHOWANIA WODZA, a przez niego - WYCHOWANIA CZLONKOW JEGO DRUŻYNY. To TY musisz być specjalista - wzorem i wodzem dla z Tobą współpracujących. TY musisz umieć tam pomóc w ich problemach i jakie umiejętności nim kierować. To TY musisz umieć! powiedzieć „nie wiem, ale spróbujmy razem zrealizować...”

Życzę Ci, aby taka właśnie była Twoja harcerska Służba -

Czasów w śmiełku

Mielstawa

iskierka

PRZEPRASZAM...

Słowo to zaczyna wypadać z codziennego słownictwa, a jeśli się pojawia, to budzi zażenowanie, zawstyżenie. Wśród suchów - tak, między sobą - jest taką rzadkością, że... Złe pojęta дума...

Nie chodzi oczywiście o grzesznościową formę na przykład przy niechęć cyn potrąceniu, lub wtrąceniu się w czyjąś rozmowę, czy zadumę.

Chodzi głównie o przeproszenie za błąd. Wszyscy mylimy się wiele razy. Ludzie którzy przyznają się do swoich błędów i przepraszają za nie, nie są wcale słabi. Trzeba być silnym wewnątrz, by przyznać się do błędu, do gafy, którą się „strzelilo”, często mimo woli. Czasem od tego jednego słowa zależy przyjaźń, los związku z inną osobą.

Proszę, przepaszam, dziękuję - maszerują w jednym rzędzie. Są wyrazem osobistej kultury, jak to się mówi - „dobrego wychowania”. Osobista kultura zucha jest oczkiem w głowie zamierzeń wychowawczych w gromadzie suchów. Czy zwracamy na to uwagę, czy mieści się to w naszych planach rocznych? Kultura osobista zucha?

Przepaszam, może się myśle, ale poprzez gry komputerowe, barwne pisma, komiksy, od najmłodszych lat naciera brutalna atrakcja, zagarnia, demoralizuje... Wyrazy kultury - to dla słabeuszyl? O, nie!

Przepaszam...

Lutar

Praca hufcовой jest nastawiona na pięć kierunków:

1. NA RZECZ DRUŻYNY

Pomoc metodyczno-programowa

- > pomoc powstającym drużynom
- > samodzielność dla silnych
- > warsztaty (np. techniki)
- > inspiracje prac

Propozycje imprez dla drużyn

- > aby się poznać między sobą
- > aby wymieć doświadczenia

Tworzenie środowiska (integracje)

- > np. wspólny kwaterymiszowski obóz 2-ch drużyn

Wizyty - wizytacje

- > rozmowa na podstawie obserwacji
- > również szukanie młodej kadry

2(43)R-

2. KADRA

- „zastęp drużynowych w hufcu”
- > również kształtowanie osobowości
- > stopnie harcerskie (wędz.)
- > próby Instruktorskie

Tworzenie atmosfery

- > improwizy, spotkania, wyjazdy..., w których drużynowa „uczestniczy”
- > współpraca z hufcem harcerzy

Kształcenie

- > Zastęp Zastępowych (np. wspólny kurs)
- > szukanie następców
- > praca z przybocznymi
- > podnoszenie wiedzy drużynowych (np. warsztaty metodyczne)
- > kierowanie na kursy

3. ŚRODOWISKO

„jak was widza...”

- > koordynacja np. służba w środowisku
- > reprezentowanie w szkole, w parafii, w osiedlu, u prezydenta miasta
- > inspirowanie do działania

4. PROBL. FINANS.-GOSPODARCZA

- > kontakt z zarządem okręgu/obwodu
- > składki
- > finansowanie poczynań hufca
- > koordynacja wychowania gospod.

5. PROBL. ORGANIZACYJNA

- > przepływ informacji chorągiew-hufiec-drużyna
- > dokumentacja (rejestracja drużyn...)
- > zatwierdzanie planów pracy i zezwolenia na np. AL

Pozdrawiamy
I ZŁOT ZUCHMISTRZOWSKI
ZWIĄZKU HARCERSTWA
RZECZYPOSPOLITEJ



8-5 WRZEŚNIA 1993

R-3431

KSZTAŁT ROKU PRACY

Ostatnio jakiś tak się ustarło, że wracę z nadejściem wręcznia drukujemy jeden z planów pracy (patrz „Zuchmistrz nr 8(20)”). Nie jest on ani najlepszy, ani specjalnie wybierany. Ten ponieź spadł mi w rękę na kursie drużynowych zuchowych, a opacowany został przez, daną Annę Tucek z Łodzi.

Drużyna chłopców, w większości z nowego zastępu. Środowisko takich, którzy nie są „najlepiej wychowani”. Stąd dobór zabaw - historyczny czerce, lotnicy. Przepięcone jest to Kubusem Puchatkiem, który choć w świecie dziecięcych bajek ciężcy cukierkowatością, może rozbudzić wrażliwość na otaczający świat.

Przypatrzcie się, proszę, temu planowi. Zwróćcie uwagę w rubrykę współpracę L. napiszcie swój plan, bo każde planowanie dotyczy innych zuchów, innego środowiska, innych spraw, na które chcemy zwrócić uwagę.

Czwajcie w śmiechu!
Witaslawa

RÓCZNY PLAN PRACY (Terminarz)

Kiedy	Co chcę osiągnąć	W jaki sposób zabawa	Sprawności	Współpraca	Pamiętaj o:
IX	Zdobycie nowych zuchów do drużyny, zapoznanie zuchów z Prawem Zucha	-ZACIĄG -RAJD PIECZONEGO ZIEMNIĄKA		* rozmowa z wychowawcami i dyrektorką sz.	-tablica ogłosz. - oddać plan pr * znaczki zuch. książeczki
X		- PRAWO ZUCHA * wszystkie formy pracy z zuchami z przewagą gawęd-scenariuszy - OBIETNICA ZUCHOWA dla 3-4 naj lepszych zuchów	Koszalek Opalek	* instruktor-ka (ZN)	
XI	Stworzenie obzędowości drużyny. Wyrabianie w zuchach chęci pomagania innym i uosabianie się ze sławnymi rycerzami	- RYCERZ * gry i zabawy tem. wycieczki i zwiady * majsterki zbroi * gawędy	bajarz dekorator Kosz.Op. kuchcik majster do wsz. turysta	* opiekun pelenoletni (H) * historyk (S)	* przygo- tować posowa nie na rycerzq
XII		- WIGILIA	kuchcik	* kapelan harcowski (P)	choinka św. Miko- łaj (H)
I		- FESTIWAL	śpiewak	* hufiec zuchowy	przygot. nagrod
II	PÓLZIMOWISKO				

4(43)P-

II		KUBUS PUCHATEK						
III		RAJD MARZANNA						* hufiec zuchowy * sioma
IV	Rozwijanie umiejętności indywidualnych, zachęcanie do zdobywania sprawności, chęć obcowania z przyrodą i pomagania jej	KUBUS PUCHATEK - zabawy w lesie, budowanie szlaku - organizowanie wystawy zwierzątek - gawędy o bohaterze bajek Milne'a - akcje sprzątania lasu				bajarz dobry opiekun hodowca kwiatów przyjaciel seniora ptasi opiek.		* opiekun (H) * załatwić sale biologiczną (S)
		WIELKANOC						
		OLIMPIADA ZUCHOWA				gimnastyk		rekolacje zuchowe (P) * boisko (S) * opialun (H) pracownia modelarska (S)
V	zadbanie o sprawność fizyczną wyrabianie takich cech jak dokładność odwaga rozważność	- LOTNIK * zorganizowanie lotniska * gry i ćwiczenia sprawnościowe * wykonanie modeli samolotów * wycieczka na lotnisko				-astonom -gimnastyk -meteorolog -mistrz gier i zabaw		medale * przygotowanie pytań na wycieczkę
VI		DZIEŃ DZIECKA - OBIETNICA GWIAZDKI				organizacja festynu(H) obstawienie trasy(H,O)		* spis rzeczy na kolonie *kupić świeczki
	LATO	KOLONIA ZUCHOWA (O)						*zakonczenie stopnia -przyboczne
		INDIANIE						

P-543J



RYCERZ

CO CHCĘ OSIĄGNĄĆ?	W JAKI SPOSÓB?
> chęć pomocy innym, wyrobienie w zuchach cech opiekuńczych, koleżeństwa	> gawędy, podkreślające cechy rycerzy > organizowanie pomocy w nauce dla słabszych zuchów > organizowanie występów trubadurów
> sprawność fizyczna, zwracanie uwagi na nieprawidłową postawę, nieodpowiedni sposób chodzenia + zasady gry fair play.	> zabawy i gry sprawnościowe (zaprawa do „polowania”) > strzelanie z łuku > zorganizowanie turnieju rycerskiego > zabawa w polowanie
> powstawanie obrzędowości gromady	> wycieczka do muzeum > gawędy tematyczne > pasowanie na rycerza > wycieczka do Malborka
> zainteresowanie historią Polski (a szczególnie rycerstwa polskiego), patriotyzm	> wiad i rozmowa (gawęda) z zaprzyjaźnionym historykiem > przygotowanie teatryków samorodnych, nawiązujących do tradycji Polski i polskich rycerzy patriotów np. Zawisza Czarny, Bolesław Krzywousty

KUBUŚ PUCHATEK

> chęć zawierania nowych przyjaźni, rozwijanie potrzeby pomagania innym, umiejętności szanowania innych	> nauka piosenek o tej tematyce > podkreślanie w gawędach tematycznych tych cech > zaproszenie za wystawę naszych zwierzątek kolegów z klasy i grupy z równej przedszkolaków
> zachęcenie zuchów do zdobywania sprawności	> udział zajęć w przygot. do wystawy > budowa chatki dla kłapoucha

643JR-



archiwum
harcerskie.pl

> rozwijanie indywidualnych zdolności, pomoc w wyszukiwaniu i rozwijaniu hobby

> zainteresować zuchy przyrodą, postarać się zmobilizować je do samodzielnych czynów w celu ochrony przyrody.

> zapoznanie ze zwierzętami - nauczyć zuchy przyjaźni z nimi

> spotkanie u mądrej sowy
> majsterki tematyczne
> organizowanie walki z królem śmieciem
> założenie i podpisanie aktu przyjaźni z lasem
> zbiórki w lesie
> wykonanie mapy zawarowanego lasu
> zorganizowanie wystawy naszych podopiecznych psów, kotów, chomików
> gawędy o zwierzętach - bohaterach bajek A.A.Milne'a „Kubuś Puchatek” i „Chatka Puchatka”.

LOTNIK

> rozwój sprawności fizycznej, ćwiczenie zmysłów, wzroku, słuchu i równowagi

> chęć zdobywania nowych umiejętności i poszerzania swojej wiedzy na interesujące nas tematy

> umiejętność sprawnego organiz. równomiernego podziału pracy
> chęć pomagania innym, odwaga

> sprawność działania, ćwiczenie dyscypliny

> umiejętność posługiwania się różnymi przyrządami np.

kompas
termometr
barometr
czasomierz

> gry i zabawy gimnastyków
> zorganizowanie zawodów sportowych dla młodszych dzieci

> gawędy tematyczne
> zorganizowanie szkółki modelarskiej
> zabawa w szkołę pilotów
> wycieczka na lotnisko

> zorganizowanie portu lotniczego i lotniska
> wykonanie modeli samolotów
> zabawa w powianie samolotu i zorganizowanie akcji ratunkowej
> musztra lotników

> gry i ćwiczenia sportowe
> zabawy tematyczne
> poznanie nowych, pożytecznych umiejętności
> gry i zabawy z użyciem tych przedmiotów.

Ania Tuczek, Łódź

R-7(43)

BIBLIOTEKA ZUCHMISTRZYNI

Intencją przedsięwzięcia, które podejmuje „Zuchmistrzyni” w sytuacji braku na rynku księgarskim wydawnictw o ruchu zuchowym, profesjonalnych wznowień bogatej kiedyś literatury harcerskiej w tym zakresie, jest udostępnienie choćby tylko skserowanych pozycji, docierających do Was w zamkniętym wewnętrznym obiegu ZHR.

Nie chodzi nam o to, byście w Służbie nasiadawali wypracowane w osiemdziesięciolecie wzory roboty harcerskiej czy zuchowej. Byście wiedzieli, że trzeba

Poznać i pokochać

Wychodzimy z założenia, że zuchmistrz powinien poznać dorobek ruchu harcerskiego i zuchowego. Powinien wyrobić w sobie zdolność do samodzielnej oceny tego wszystkiego, co dokonano, i samodzielnego stawiania problemów oraz stawiania pytań i poszukiwania rozwiązań. Wiedza pozwoli nam na pokochanie Ruchu i swobodne działanie.

Pokonać bakiły twórczości

Intencją „Biblioteki Zuchmistrzyni” jest również zachęta do twórczości własnej.

Jak daleko potrafimy działać twórczo decyduje nasza osobowość, życie wewnętrzne i - często - intuicja, dzięki której można przeniknąć sprawy głębiej, rozumieć istotę rzeczy w dynamicznej, wielokształtnej całości.

Zanim zaostryżymy własne pióra - wiedza i doświadczenie są konieczne. Potem - odważa dzielenia się z innymi. Cudowną pasją w naszym Ruchu jest chęć tworzenia rzeczy oryginalnych i trafnych. Cykle zabawowe i tematyczne układy gier i majsterki, piosenek i piosł - to niewyczerpalne pole twórczości.

„Biblioteka” otwiera tę możliwość podzielenia się własną twórczością w „Zeszytach metodycznych”.

Pierwsze próby

Wypuszczona latem tego roku seria kopii literatury sprzed lat oraz pierwszych Zeszytów Metodycznych (tym razem historycznych) - to próbka skierowanych możliwości. Pierwszy krok naprzód. Jeśli znajdzie przychylną ocenę, jeśli pomoże poznać i pokochać naszą Służbę harcerską w zuchach - to zamyśli nasze będą uwieńczone sukcesem, czego tak bardzo pragniemy. A jeśli stanie się zachęta do własnej twórczości - to będzie „sido-

rne niebo”.

Na początku

Dwa zeszyty metodyczne:

Z dzieł ruchu zuchowego przynosi garść wiedzy o Ruchu z kalendarium i sylwetkami pionierów.

Gwiazdki zuchowe - to przegląd prób od najwcześniejszych, aż po konkluzje końcowe autora.

Sześć pierwszych kserokopii literaturowych:

Wilczęta Baden-Powella (cz.II - pierwszeństwo nie udało nam się osiągnąć) - to klasyka ruchu wilczęco-zuchowego. Ta II-ga część Wilcząt przynosi sporą dawkę rozwiązań praktycznych - jeszcze dzisiaj do wykorzystania i to nie tylko w zuchach męskich.

Zuchowe czary V. Rhys Dawids traktuje działania gromady żeńskiej, z całym urokiem zbiorów przeniesionych do rzeczywistości i charakterystyczną atmosferą.

Gry zuchowe Zwołakowskiej stanowią - jak sama Autorka podaje - pomysły gromad zuchowych naszych i innych krajów, z których drużynowa może skorzystać i na ich podstawie omyslić nowe, najbardziej „zuchowe” gry.

Ćwiczenia przyrodnicze Hlebowicza - to zachęta do zielonych zbiorów.

Zuchy Scieniewskiego są kompendium wiedzy zuchowej młodego drużynowego zuchów na wychodźstwie, bardzo ciekawych zbiorów, głównie dla gromad męskich.

Próby wodzów Ungeheura stanowią przykład stopniowania wymagań doskonałych kadry, ale również cenne źródło pomysłów do wykorzystania w gromadach (np. piktogramy).

Po półtorarocznych twórczych wzmaganiach, licznych konsultacjach z drużynowymi, oddajemy na początek roku harcerskiego dwie części **Książki pracy gromady zuchowej**:

Część II - wieloletnia, zawierająca zapis gromady, kadry i zuchów, oraz

Część III - roczna - od planu do działania w ciągu roku (zbiórki, notatki o obietnicy

gwiazdek, sprawnościach, AL i AZ, ucieczki w zbiorach, wycieczkach).

Najbliższa perspektywa

Chcemy wkrótce uzupełnić **Książkę pracy gromady zuchów** o część I, w której znajdują się materiały podstawowe: jak regularnie gwiazdek, podstawy organizacji gromady, ustalenia wyjściowe budowy sprawności i inne, tak ważne w codziennej pracy. W części IV, którą nazywamy gospodarczą, znajdzie się kasa, inwentarz, biblioteka, korespondencja.

Wśród udostępnień literaturowych, mamy zamiar skopiować nie wznowione od 45 lat **W gromadzie zuchów Zwołakowskiej**. Cóż, kiedy ta cena pozycja jest duża objętościowo i koszt skserowania trochę nas przeraża. Ale...

Marzenia, wcale realne

Czekamy na odpowiedź, co jest Wam bardzo potrzebne (może być wskazana nieosiągalna pozycja kiedyś wydana, lub temat oczekujący opracowania).

Czekamy na Wasze całościowe opracowania metodyczne. Są wśród Was studenci psychologów, pedagogów i innych kierunków wiedzy, gotowi naukowo i praktycznie. Zastrzeżcie pióra!

Czekamy na listy, uwagi, wypowiedzi. Bez cennego kontaktu z Czytelnikami nie osiągniemy celu: **poznać i pokochać harcerską Służbę dla zuchów**.

Redakcja Biblioteki Zuchmistrzyni

Melodia z francuskiego kanonu „Je coucou”.
Słowa - wolne litu
maczenie z niemieckiego: Paryk (wg „Wällings-spur”)

WILCZĘCY KANON

I G D7

Gdy noc zagarnie ciszę i księżyc wyjdzie

z chmur, To cały świat u- słyszy gromady wilków

chór: Ja - huhl Ja - huhl Ja - huhl Ja huhl Ja

-huhl Ja - huhl Ja - huhl Ja - huhl Ja - huhl Ja huhl

Już możesz nabyć dla swojej gromady
KSIĄŻKĘ PRACY GROMADY ZUCHÓW
część II i III, cena 20.000,-
Zamówienia kieruj na adres korespondencyjny Redakcji

R-9(43)



LEŚNA WYCIECZKA Z PROGRAMEM TEATRALNYM

Półki pogoda, preferujemy zajęcia zuchowe plenerowe. Zbiórka w lesie, ale nie taka zwykła. Teatralna.

Na wycieczkę wybieramy się z kocem, nożykami, nożyczkami, drukarkami, szpilkami, ewent. nicią, galgankami, sznurkiem, klejem itd. Bo będziemy robić lalki sceniczne. Z tego, czym chojnie wyposaża nas las jestenia.

Właściwie gdybym na tym zakończył ten podsejpt programowy - ziarno faktyki zostałoby rzucone - misja spełniona. Jednak wydaje się, że „doposażenie” w cudze doświadczenie, przesuną start pomysłowy nieco dalej, nieco wyżej, nieco bliżej sukcesu. Dlatego...

Miejsce postoiu - polanka. Tu będzie nasza baza, na jej skrajku zbudujemy teatr - sznurzek między dwoma drzewami, na nim rozwieszony koc. To parawan. Może macie inny pomysł na ów „parawan”?

Tu także miejsce na wielki teatralki - wycinanki z kory, korzeni, huby leśnej, galezi, sitowia, owoców leśnych: szyszek, żołędzi, kasztanów, głogu. No, nie mówcie, że wasze zuchy nigdy ludzków z owoców lasu nie robiły! Z tym, że te postacie nie będą miały podstawkę, tylko patyki do poruszania na „scenie”, to znaczy nad kocem, tak, żeby z widowni były widoczne (nie jest to takie łatwe, potrzebna próba).

Dwie drogi do tworzenia widowskiego lalkowego na wycieczce: robimy „lalki” i pod nie wymyślamy scenariusz, lub - wymyślamy „z grubsza” (szkic) scenariusza i pod to robimy „lalki”. Zadanych ról nie będziemy się

uczuli - treść będzie improwizowana (zasada samorodności).

Naprowadzeniem na wykonanie scenariusza może być gawęda drużynowej oparta o fragmenty książki „Na jagody Koronpiskiej”.

„Księga Pusz-
czy” Karpowicz
lub innych.

Warto też przygotować jakąś mniej znaną piosenkę leśno-wycieczkową, nauczyć ją zuchy, zrobić z niej tło dla przedstawienia (śpiewane, mru-
czane, gwizdane).

Najciekawszą wypadają wy-
stępy pojedynczych szóstek, którym powierzono po jednej „odsłonie” (oczywiście prawdziwych odsłon nie będzie, bo nie ma kurtyny). Dana szóstką przygotowuje odsłone od „a” do „z”, to znaczy wymyśla fabułę, robi kukielki i zgry nimi. Pozostali, którzy też dalsze odsłony w zamierzu mają - to widzowie.

Drużynowa, czy przyboczna wyznaczona przez drużynową, jest wielkim koordynatorem, „dyrektorem teatru”, czuwającym nad sprawami i właściwym przebiegiem całości zamierzenia. Ona czuwa nad tym, żeby widowisko nie było smutne (o, zuchy mają poczucie humoru!), nie pokazywało scen brutalnych lub trywialnych, żeby było dobrą zabawą dla wszystkich.

Wyczyony aktywnych zuchów można zaliczyć w poczet zdobywania odpowiednich sprawności.

Zycząc sukcesów i... zdobywca zuchowych laurów w postaci „Złotego Leśnego Duszka”



Patyky

GRY ALOJZEGO PAWEŁKA

Jego „Młoda Drużyna” jest mało znaną przez zuchmistrzów, ale bardzo ciekawą...

MURCZEK

Jeden z zawiązanymi oczami tapie innych i prowadząc ręką po twarzy stara się poznać. Gdy nie może poznać, każde złapanemu murczek i poznaje go po głosie.

KLUB ŚWISTAKÓW

Wszyscy prócz jednego zawiązują się i zawiadamiają go, że należą do klubu świstaków, do którego i on przyjęty być może z pewnymi ceremoniami. Wszyscy ubierają się w pała i wtedy nowicjuszowi przyczepia się cichaczem gwizdek na sznurku na plecach. Potem się mu mówi, że wśród zabranych kraja gwizdek, na którym oni od czasu do czasu gwizdają. Trzeba złapać gwizdek w kogoś w rękę, aby być przyjętym. Nie każdy przedko się spostrzeże, że gwizdek, na którym wszyscy gwizdają nosi na własnych plecach.

BILETY WIZYTOWE, albo składacz (zecer)

- obie gry polegają na tym, że daje się litery pomieszane, się stanowiące nazwisko, które trzeba ułożyć.

NIKNAĆE OBRAZY

Polcaż się na otwile pocztówkę jedną i kilka, chowa się ją i każe opisać.

POŁOWA LISTU

Plaza się jakis list, zgina na pół i drugą część oddziera. Pierwszą daje się zastępowi i każdy stara się jak najlepiej drugą odgadnąć.

KOGUCIA WALKĄ (Gra humorystyczna)

W kole trzymających się za ręce występują dwa „koguty”, skacząc na jednej nodze z rękami na pierśiach. Kto przy zderzeniu opadnie na drugą nogę? Zwycięzca mierzy się z następnym.

DO PANA ZAJĄC

Pies łpi trzymając głowę na kolanach pana. Zające się chowają. Potem pan psa spuszcza i woła „Do pana zające”. Zające biegną, a którego pies złapie ten zostaje psem.

DO PANA ZAJĄC KLEPANY

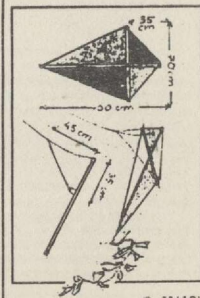
Zające nie od razu biegną na głos i czekają, aż pies się gdzieś zapęczy. Wtedy biegną do połączonych kija i stukają nim 3 razy. Jeśli pies doleci pierwszy i styknie 3 razy, zające się złapano. Następny zając może go wykupić, wołając „za mnie” i stukną 3 razy, potem „za Staśką” (np.). Znow to samo, podobnie mu nie przerwie. Ostatni zatrzymany zostaje psem.

(Wybór - z zachowanie oryginalnej treści)

LATAWCE

Z jakiego materiału buduje się latawce? Najlepiej do tego służą listwy sosnowe o przekroju 8 x 8 mm, mocny papier (najlepiej pakowy, szary, mocny ale cienki), klej i sznurek albo mocne nici lina. Listewki w miejscu krzywowania się zawiązujemy mocno nicią. Do końców listewek przymocowujemy sznurki tworząc w ten sposób obwód latawca. Następnie całość oklejamy papierem przyklejając go do listewek i zawiązując go wokół sznurka tak, aby pasek papieru szerokości 5 cm przyklejony był z drugiej strony. Niekiedy obwodem latawca będą listewki, szczególnie wtedy, gdy latawce mają mieć wysyłany kształt, np. ptaków, smoków itp.

Z tyłu latawca przyczepiamy ogon zrobiony ze sznurka o długości od 2 do 10 m z umocowanymi na nim kordkami do bibuły oraz ciężarkiem na końcu. Latawce do linki holowniczej przymocowujemy na tzw. „uździe”. Latawce można pięknie pomalować, np. każdą szóstką inaczej.



R-114(3)



Pełnykwa dla gawędziarzy

SZALONY MYŚLIWY



Sw. Hubert

Hubert czuł żal do Pana Boga i do ludzi. Rozgoryczony siedział teraz w dużej sali swego zamku i patrzył gdzieś przed siebie. Noc Bożego Narodzenia zapaliła już swoje wieczorne gwiazdy. Po kościołach księża obwieszczali pokój ludziom dobrej woli. W chrześcijańskich domach jasnym płomieniem paliły się choinkowe świeczki, zapalone na cześć dzisiejszego święta. W wieżdy hrabiego Huberta panowała ciemność, bo nie było żadnej radości w duszy jej pana, odludka.

To wieczne siedzenie nie przynosiło mu żadnej pociechy. Z jakąż radością świecił niegdyś uroczysty rocznicę narodzin Chrystusa, gdy jeszcze żyła młoda małżonka, która go obdarzyła małym synkiem. W jednej chwili pomarli oboje.

Odeszły te dwie istoty, które kochał jak źrenice własnych oczu. Od tamtego dnia duch jego śnił się posępny jak noc. Zaciśnięte usta nie zdrabowały się na najmniejszy choćby uśmiech, a serce nie umiało się modlić.

Rozgniewany bardziej niż kiedykolwiek, w tę noc Bożego Narodzenia przypominał sobie utracone szczęście, a kiedy błady świt wstającego dnia przedarł się przez wysokie, duże okna, wzewał do siebie starożytną służbę, który spał w sąsiednim pomieszczeniu.

— Co się stało, panie? — zapytał starzec.

— Osiodłaj mi konia. Jadę na polowanie.

— Chce pan dosiąść konia i jechać na polowanie? Niech pan pomyśli, że dzisiaj świętujemy Narodzenie Chrystusa. Jeśli pan spróbuje ten święty dzień, na pewno nie przyniesie to panu szczęścia.

— Szczęście! — zaśmiał się sędziwo pan Hubert. — Przecież widziałeś na własne oczy, jak składałem do ziemi łych, którzy stanowili moje szczęście i którzy stamąd nie powstaną. Dla mnie nie ma szczęścia na tym świecie.

— A więc niech pan przynajmniej pomyśli o zbawieniu duszy — zaklinał go służba. — Niech pan nie profanuje tego świętego dnia.

— Będzie tak, jak rozkazałem — odparł sucho hrabia. — Każ osiodłać konia, tego czarnego ogiera, i przygotuj wszystko, co jest potrzebne do łowów. Pośpiesz się stary!

Służba opuścił sanie, kiwając głową.

Nieco później pan Hubert na swoim czarnym ogierze pędził przez ciemne lasy ostępy Ardenów. Własnicy zegnali się znakiem krzyża, widząc go galopującego na tej piekielnej bestii, którą on nazywał szatanem. Ale Hubert nie zwracał na nich uwagi. Galopował dalej jakby pędził na poszukiwanie największego swojego szczęścia.

Szczerze mówiąc nie wiedział, po co ten cały pośpiech. Czyżby naprawdę z powodu wzrzymy, na którą, jak liczył, dziś wytropi? A może to sam Pan Bóg ścigał go, ponieważ nie chciał skłonić głowy pod Jego wszechmocną ręką? Od dłuższego bowiem czasu nie świecił już dni Pańskich, nie zachodząc do domu Bożego nawet w największe święta.

W lesie rzeczywiście trafił na trop jelenia. Uradowany sądził, że jest to ślad słynnego rogarca z dwunastu odróżkach, za którym od dłuższego już czasu na próżno się uganiał. A więc dzisiaj będzie go już na pewno miał. Musi go dogonić, choćby nie wiem ile miało go to kosztować. Godzina za godziną jechał hrabia po tropach jelenia, aż wreszcie wyposzył zwierza, który zbiegł przed nim niby strzala. W niskim poszczyciu lasu szalony myśliwy nie mógł podążyć na koniu za tym pięknym zwierzęciem. Dlatego uwiązł ogiera do jednej z sosen i nadal zaciekle ścigał go pieszo.

Po dłuższej chwili dojrzał go znowu. Zdawał się nie przeczuwać niebezpieczeństwa. Z bijącym sercem, ukradkiem, zbliżał się do niego na odległość strzału, podniósł kuszę i wymierzył zwierzęciu prosto w serce. Lecz jakiś dziwnie ręka mu opadła. Przetarli oczy i jeszcze raz dobrze się przyjrzał. Czyżby to był oman, wytwór jego niespokojnego ducha?

W półroczku wieńca rogów widział krzyż, otoczony świetlistymi promieniami, na którym wyraźnie rozpoznal Ciało Chrystusa Pańskiego.

— Cud! Cud! — wyjąkał zmiészany.

Jeleni zwrócił się ku niemu. Wolał nie uciekać, mimo, że na pewno go załwazył. Przeciwnie, bez żadnego lęku zbliżał się do niego, nie obawiając się broń myśliwego. Wtedy hrabia usłyszał głos, który wołał:

— Hubercie, dlaczego mnie ścigasz? Dlaczego profanujesz i bezczęścisz mój święty dzień? Twoja żona i dziecko żyją w wiecznym pokoju i czekają na ciebie. A ty śmiesz wymawiać się swoim bólem, gdy widzisz moje rany, którymi zbawiałem świat? Twoje cierpienie po-

winno również dla ciebie stać się zbawieniem i wyzwoleniem.

Szalony myśliwy padł na kolana, ukrył twarz w dloniach i wyjąkał:

— Panie, przebac mi! Nie wiedziałem, co czynię.

Gdy wrócił do zamku, był zupełnie innym człowiekiem. Nie był to już ów dził, ponury odludek.

— Moje świąteczne ubranie! — zawał do służącego. — Idę do kościoła.

— Pan chce iść do kościoła? — wyjąkał służba, zmieszany i zaskoczony. Następnie dodał skwapliwie: — Ach, tak. Zdąży pan jeszcze na czas. Wkrótce zacznie się ostatnia msza Bożego Narodzenia. Ale co takiego się stało?

— Opowiem ci, stary po powrocie — odrzekł hrabia. — A teraz pośpiesz się, abym mógł jeszcze zdążyć na czas.

Kapłani i wierni zrobili wielkie oczy, gdy zobaczyli hrabiego w swych stali, która długo świeciła pustką. A gdy dojrzał głęboką pobozność, z jaką pan Hubert brał udział w Najświętszej Ofierze, zrozumieł, że musiało się zdarzyć coś niezwykłego. Wielbił więc Boga i radował się całym sercem.

Hrabia rzeczywiście stał się nowym człowiekiem. Stał się ojcem i dobroczyńcą ubogich, a w jakimś czasie później zamienił zamek na klasztor, gdzie sam służył w pokorze, śpiewając w wielkie święta razem z zakonnikami chwałę Boga aż do dnia, w którym Bóg powołał go do siebie na wieczyste święto w niebie.

Wilhelm Huenermann

113

„Zuchmistrzynie” - biuletyn metodyczny Głównej Kwatery Harcerek ZHR
Redakcja: hm Wiesława Stojek, hm Urszula Kret, hm Ludwika Tarnowski
Adres redakcji: 31-158 Kraków, ul. Krowoderska 65 m. 5 a

cena egzemplarza: 2.500 - zł

Rozprowadzane w obiegu wewnątrzorganizacyjnym

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów. Dostarcza się również na zamówienie egzemplarze numerów wydanych wcześniej.
Bieżące otrzymywanie wydawanych numerów zapewni prenumerata!

12143R-



archiwum
harcerskie.pl

R-1343J



POCZTA ZUCHOWA

Korespondencja, która nadeszła...



Skorpion
Wzrost

Jamiec mistrzostwiec

Wzrost i siła
Najdzielniejszy wojownik

Wzrost i siła
Dzielnie Pacho
Sędzię
Sólce Oko

The group's publication

i mistrze umiemy

2 i wieloletniej wsi

Pracownicy

Kochanki

pracy i życia

Baty Tabędel

Polna nieszapomysłku

Susy dymek

Monika smółka

Kochanki balonik

Maly Morlacys

Wzrost i siła

Wzrost i siła

Wzrost i siła

KALENDARZ ZUCHMISTRZOWSKI BYŁO, ŻYJE W PAMIĘCI

PAMIĘĆ

Takim krojem pisma podano ważne daty historyczne
Takim krojem pisma odnotowano wydarzenia nieobjęte
Tak wynotowano informacje programowe

WRZESIEŃ

- 1 *Mszą świętą rozpoczyna się rok szkolny i rok harcerski.*
1932 - w „Harcistrzu” ukazał się artykuł A. Kamińskiego „Wytczne ruchu zuchowego”, w którym Autor „odkrywa” przed harcerzami ruch zuchowy.
1936 - GKHy rozpoczyna „trzyletni wyścig pracy” drużyn, który ma podnieść poziom pracy w ośrodkach słabszych.
1939 - Niemcy hitlerowskie napady na Polskę i rozpoczęła się II wojna światowa.
1939 - O świcie hitlerowcy zamordowali Jana Odzyńskiego - namiestnika zuchowego w Wołnym Mieście Gdańsku.
1961 - ukazuje się „znowelzowany” regulamin gwiazdek zuchowych.
- 2 1945 - skapitulowała Japonia i zakończyła się II wojna światowa.
- 4 1877 - urodził się ks. Jan Paweł Mauersberger, harcmistrz Rzeczypospolitej, autor książki „Związek zuchów czyli młodych harcerzy”. Zmarł 12.VII.1942.
1983 - Odsłonięto pomnik harcerzy śląskich w Katowicach. Wbrew woli polowego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika - zmieniono treść napisów.
- 6 1984 - Ojciec św. Jan Paweł II wygłosił gawędę na ognisku harcerskim w Castel Gandolfo rozpalonym przez uczestników i harcerskiej pielgrzymki.
- 10 1929 - ogłoszono nowe regulaminy zuchów żeńskich (Prawo, Obietnicę, próby na gwiazdki).
- 12 1683 - Zwycięstwo Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem.
- 14 Święto ziemniaka.
Początek jesiennych rajdów turystycznych gromad zuchowych.
- 15 1912 - W pierwszym numerze drugiego rocznika „Skauta” ukazał się „Marsz skautów”, który prawdopodobnie od r. 1928 stał się drugim po „Rocie” hymnem harcerskim.
- 16 1909 - Pierwszy lot samolotu w Warszawie.
- 20 1959 - Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło Deklarację Praw Dziecka.
1980 - 10-dniowe IV Seminarium Mistrzowskich Drużynowych Zuchów w Oleśnicy poruszyło m.in. problem dobrowolności przynależności do drużyny zuchów(!)
- 21 Pierwszy dzień jesieni - Dzień Złotego Liścia. Święto Latowca.
1968 - pierwsze posiedzenie Kapituły „Orderu Umiechu”, którym dzieci odznaczają dorosłych za ich działalność dla dzieci.
- 27 1939 - Rada Naczelna ZHP podjęła decyzję o przejściu harcerstwa do działalności konspiracyjnej. Powstają Szare Szeregi. Pierwszym konspiracyjnym naczelnikiem został hm Florian Marciniaik. W skład GK wszedł A.Kamiński.
Międzynarodowy Dzień Turystyki.

R-1543)

14431R



archiwum
harcerskie.pl



FIOŁEK

Kopia z oryginału, zamieszczonego w czasopiśmie z 1826 roku „Rozrywki dla dzieci wydawane przez Autorkę Pamiętki Po Dobrej Matce”

FIOŁEK, PRZYPOWIEŚĆ.

„Prawda, że fiołek pięknie pachnie, skro-
„mnie między listkami się chowa, ale też bar-
„dzo nikczemny i drobny, i niewiem czy godzien
„tylu pochwał któremi go obsypują i w pro-
„zie i w wierszach?” Tak mówił Władysław do Oy-
ca przypatrując się Fiołkom świeżo na łące w
ogrodzie zerwanym. „Zapominasz o naywię-
„kszym Fiołka przymocie, powiedział na to
Oyciec, o tym że rychło kwitnie: temu on
„winien niezliczone owe pochwały; ieden z pier-
„wszych darów wiosny, zwiastuje nam dalsze
„ciężkie dobrodziejstwa i przeto tak miły; gdyby
„kwitł w Czerwcu, zaledwieby o nim wspo-
„mniano. Obrazem on jest przymiotów dzie-
„cinnego wieku, drogie i wielbione dla tego nay-
„więcéy, iż większe zwiastują. Biada byłoby
„Przyrodzeniu gdyby wiosna swe dary na fi-
„ołku skończyła, biada mnie, synu mój, jeśli
„poprzestaniesz na przymiotach i światle które
„dziś posiadasz.”

